

Szczecin, dnia 12 stycznia 2021 r.

dr hab. Kinga Flaga – Gieruszyńska, prof. US
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Szczeciński

RECENZJA
ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR SŁAWOMIRY KOTAS
PT. „REPREZENTACJA OSOBY MAŁOLETNIJ
W SPRAWACH SPADKOWYCH”

I.

Autorka podjęła się w swojej rozprawie doktorskiej przedstawienia jednego z podstawowych zagadnień pozostających na pograniczu prawa rodzinnego i prawa cywilnego procesowego, jakim jest reprezentacja małoletniego w postępowaniu cywilnym. Swoje rozważania Doktorantka zawężyła do kategorii spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, a mianowicie spraw spadkowych jako jednej z podstawowych kategorii spraw cywilnych. Wybór takiego tematu należy uznać za trafny z kilku względów. Po pierwsze, praca ma bardzo istotny wymiar praktyczny, wynikający z coraz częściej występującego udziału osób małoletnich w sprawach cywilnych, co stanowi bezpośrednią konsekwencję trafnej tendencji upodmiotowienia dzieci w systemach prawnych demokratycznych państw prawa. Po drugie, praca, dzięki swojemu skoncentrowaniu na sprawach spadkowych, przyczynia się do rozwoju doktryny w obszarze często pomijanym albo traktowanym marginalnie, a generującym wiele istotnych problemów natury teoretycznoprawnej. W świetle tych okoliczności należy docenić i zaakceptować wybór problematyki reprezentacji osoby małoletniej w sprawach spadkowych jako tematu rozprawy doktorskiej.

II.

Praca składa się z pięciu rozdziałów, wstępu, a także części nazwanej „zakończenie i wnioski”, co jest określeniem dość zaskakującym, ponieważ prawidłowo

ta część powinna być określona jako „wnioski”. Uzupełnieniem pracy jest bibliografia, wykaz źródeł prawa, wykaz orzeczeń oraz spis tabel. To ostatnie zestawienie stanowi odzwierciedlenie praktycznego aspektu przedstawionej pracy doktorskiej, w której znalazły się badania aktowe dokonane na grupie 105 spraw pozyskanych z 11 sądów rejonowych, a odnoszących się do postępowań w sprawach spadkowych z udziałem małoletniego z lat 2008-2018. Te badania dokonane przez Doktorantkę stanowią interesujące uzupełnienie rozważań teoretycznych, a przede wszystkim są ważnym urozmaiceniem, czyniącym tę pracę odmienną od standardów występujących w naukach prawnych.

Autorka w swojej pracy sięgnęła do wystarczającego zakresu literatury, obejmującej zarówno zagadnienia prawa cywilnego, w tym prawa rodzinnego, jak i prawa cywilnego procesowego, choć wydaje się, że warto byłoby w szerszym zakresie wykorzystać literaturę przedwojenną, którą w tym wypadku ograniczono do rozważań o charakterze historycznym, bez wykorzystania fundamentalnych poglądów, które w wielu aspektach zachowały swoją aktualność. Swoją pracę Doktorantka wzbogaciła również o odpowiedni zasób orzecznictwa Sądu Najwyższego, a także odniosła do jednostkowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wydaje się, że pewnym mankamentem pracy jest brak odniesień do istniejącego szerokiego zasobu orzeczeń sądów powszechnych, a także ukazania sposobu postrzegania osoby małoletniej i jej podmiotowości prawnej w poszczególnych orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

W tym względzie należy również zwrócić uwagę na konieczność większej staranności w konstruowaniu zestawień końcowych, które nie są spójne konstrukcyjnie, a niekiedy zawierają dość nietypową treść (np. poz. 107 z bibliografii).

Niemniej należy uznać, że przede wszystkim praca ma prawidłową konstrukcję, a Autorka ujęła w niej, w uporządkowany sposób, wszystkie zagadnienia niezbędne do kompleksowego przedstawienia tytułowej problematyki. W konsekwencji kwestie materialnoprawne stały się bardzo dobrą podstawą do dalszych rozważań o charakterze cywilnoprosesowym, odnoszących się zarówno do udziału osoby małoletniej w ogólności w postępowaniu nieprocesowym, jak i do kluczowej kwestii jej reprezentacji.

Należy również zauważyć, że Autorka skonstruowała pracę w bardzo konsekwentny sposób, przyjmując jednolitą konstrukcję wszystkich przygotowanych rozdziałów, co stanowi niewątpliwą zaletę rozprawy i ułatwia analizę rozważań Doktorantki.

III.

Pierwszy rozdział ocenianej pracy poświęcony został analizie pojęcia osoby małoletniej na gruncie poszczególnych gałęzi prawa. W tej części pracy Autorka dokonuje przeglądu terminologii związanej z pojęciami „małoletni” lub też „dziecko” zarówno na gruncie prawa międzynarodowego publicznego, jak i prawa krajowego. Odnośnie do prawa międzynarodowego należy podkreślić, iż Doktorantka trafnie rozpoczęła swoje rozważania od postanowień Deklaracji Praw Człowieka jako fundamentu ochrony praw dzieci w systemie prawa ONZ, a następnie przeanalizowała w niezbędnym zakresie prawnomiędzynarodowe standardy ochrony praw dziecka. W tym zakresie należy zgodzić się z twierdzeniem Autorki przedstawionym na s. 19, zgodnie z którym „już na gruncie Konwencji o Prawach Dziecka, słusznie posłużono się generalnym sformułowaniem „zdolności dziecka do kształtowania własnych poglądów”, uznając za niecelowe wyznaczenie granicy wieku, dla przyznania małoletniemu tego uprawnienia”. Jak trafnie zauważa Doktorantka, że każde dziecko rozwija się w różny sposób i nie zawsze będzie zdolne do wyrażania własnej opinii w tym samym momencie życia, co jego rówieśnicy. W ten sposób Autorka daje wyraźnie do zrozumienia, iż należy odróżnić status procesowy dziecka zdeterminowany przyznaniem mu zdolności procesowej z uwagi na określony wiek od prawa do wysłuchania małoletniego, nawet jeżeli tej zdolności procesowej jest pozbawiony.

Przechodząc na grunt prawa europejskiego, Autorka dostrzega zarówno przepisy Europejskiej Konwencji o Wykonywaniu Praw Dziecka, a także dorobek Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (jednak w tym zakresie - jak wspomniano - brakuje odniesień do konkretnych orzeczeń), ale także dostrzega znaczenie *soft law* na przykładzie wytycznych Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczących wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dzieciom z 17 listopada 2010 r. Szkoda tylko, że Autorka nie dokonuje szerszej analizy postanowień tego aktu, które niewątpliwie stanowią przyczynek do dyskusji nad sposobem kształtowania nastawienia organów wymiaru

sprawiedliwości wobec osób małoletnich jako uczestników postępowania oraz osób, których rozstrzygnięcia bezpośrednio dotyczą.

Następnie Doktorantka poświęca należytą uwagę analizie postanowień Konstytucji RP, wskazując iż jest ona kolejnym aktem prawnym, który nie zawiera definicji legalnej pojęcia „dziecko” oraz „małoletni”, a ponadto nie rozstrzyga problemu dolnej granicy wieku dziecka (*przede wszystkim w aspekcie statusu prawnego nasciturusa*). Jak trafnie zauważa Doktorantka na s. 23, w Konstytucji zawarto jednak pewne wskazówki, które pozwalają na wyznaczenie co najmniej dolnej granicy wieku osób, które mogą być uznane za osoby dorosłe, co z kolei pozwala na ustalenie *a contrario* górnej granicy wieku osób uznawanych za małoletnie. Niewątpliwie na gruncie prawa konstytucyjnego najważniejsze jednak będzie to, że ustrojodawca uznał podmiotowość dziecka i wynikające stąd uprawnienia proceduralne małoletniego, biorąc pod uwagę obowiązujące w tym zakresie standardy prawa międzynarodowego.

W dalszej części tego rozdziału Autorka dokonuje właściwej analizy pojęcia małoletniego na gruncie prawa cywilnego, prawa pracy, prawa karnego oraz prawa administracyjnego. Wydaje się, że obok postanowień prawa cywilnego materialnego, w pracy poświęconej statusowi osoby małoletniej, powinny się znaleźć również rozważania dotyczące statusu tej osoby w przepisach prawa międzynarodowego prywatnego, szczególnie, że wobec wrastającej mobilności Polaków, coraz częściej zdarzają się sprawy spadkowe z elementem obcym. Dlatego też w tym zakresie praca wymagałaby uzupełnienia.

Jak zasygnalizowano, dla problematyki przedstawianej w pracy szczególne znaczenie ma pojęcie małoletniego w polskim prawie cywilnym. W tym zakresie Autorka, dokonując konstatacji, że Kodeks cywilny nie określa w sposób bezpośredni, jakie cechy winna mieć osoba nazywana „małoletnią” lub „dzieckiem” przedstawia rozważania odnoszące się do postanowień kodeksowych ustalających, kto jest osobą pełnoletnią, a opisując niezbędną do analiz terminologię.

Należy dostrzec to, że w ramach tych rozważań Doktorantka nie unika kontrowersyjnej problematyki „dziecka nienarodzonego”. Jak zauważa trafnie Autorka na s. 27, bezspornym jest to, że nie należy rozróżniać statutu prawnego embrionu powstałego w drodze naturalnej prokreacji i *in vitro*. W tym zakresie Doktorantka

sygnalizuje również w niezbędnym wymiarze podstawowe problemy dotyczące statusu prawnego *nasciturusa* w ogólności jako podmiotu praw i obowiązków cywilnoprawnych.

Wydaje się, że ten podrozdział poświęcony statusowi cywilnoprawnemu małoletniego powinien być bardziej rozbudowany jako materialnoprawny fundament dalszych rozważań, w przeciwieństwie do analiz poświęconych prawu karnemu albo administracyjnemu, które mają podobny stopień pogłębienia. Nie do końca również trafnym jest zawarcie w tej części rozważań o charakterze ściśle cywilnoprocesowych, a dotyczących pojęcia „osoby, której postępowanie dotyczy”. To zagadnienie powinno być elementem rozważań w innych podrozdziałach rozprawy, a przede wszystkim należałoby mu poświęcić więcej niż jeden akapit dość powierzchownej analizy.

Rozdział II rozprawy ma charakter analizy historycznoprawnej i został poświęcony analizie przepisów o reprezentacji małoletnich w postępowaniu cywilnym. Nie ulega wątpliwości, iż ma on istotne znaczenie dla właściwej oceny współczesnych rozwiązań dotyczących tej materii. W tej części pracy Doktorantka dokonała bardzo wnikliwego przeglądu postanowień nie tylko kolejnych aktów prawnych funkcjonujących w polskim obrocie prawnym od czasów dwudziestolecia międzywojennego, ale także pokazała założenia i sposób tworzenia określonych konstrukcji, starając się ukazać *ratio legis* takiego, a nie innego pojmowania pojęcia „małoletniego” na kolejnych etapach rozwoju polskiego systemu prawnego. W odniesieniu do tej części, która z oczywistych przyczyn ma charakter sprawozdawczy, należy zauważyć, że Autorka dokonała dużego nakładu pracy, aby sięgnąć do szerokiego zasobu źródeł i dokonała ich należytej analizy i weryfikacji, co z pewnością podniosło walory poznawcze ocenianej pracy. W razie ewentualnej publikacji należałoby jedynie zastanowić się nad odejściem od oznaczania podrozdziałów przy pomocy nazw poszczególnych aktów prawnych, a w zamian spróbować nazwać poszczególne etapy kształtowania się podmiotowości prawnej małoletniego w prawie polskim.

W rozdziale III, który ma już charakter *stricte* procesowy, Doktorantka dokonała przeglądu przypadków występowania osoby małoletniej w różnych rolach procesowych w wybranych kategoriach spraw z zakresu postępowań spadkowych. Oczywiście jest,

że kluczowe znaczenie miały w tym zakresie wypadki, w których osoba małoletnia jest uczestnikiem postępowania nieprocesowego, ale również pojawiły się analizy dotyczące osoby małoletniej jako świadka (s. 104) oraz problematyka wysłuchania osoby małoletniej jako podmiotu, którego postępowanie dotyczy (s. 108). W odniesieniu do tego rozdziału warto byłoby rozważyć przeorientowanie jego konstrukcji poprzez wprowadzenie na jego początku analiz związanych z przymiotami osoby małoletniej jako uczestnika postępowania oraz wywodów dotyczących najistotniejszych kwestii związanych z innymi rolami procesowymi dziecka, a następnie rozwinięcie tych zagadnień w odniesieniu do konkretnych kategorii spraw spadkowych.

Niemniej, niezależnie od wątpliwości dotyczących samej konstrukcji tego rozdziału, należy pozytywnie ocenić jego wartość merytoryczną. W części dotyczącej analizy poszczególnych rodzajów spraw spadkowych, które wybrała Doktorantka jako przedmiot swoich rozważań, pojawiają się także interesujące dane statystyczne dotyczące wniosków wypływających z badań aktowych, trzeba przyznać, że niektóre z nich nie są pesymistyczne z perspektywy efektywności polskiego wymiaru sprawiedliwości. Jak Autorka wskazuje na s. 73, najdłuższe postępowanie o dział spadku z udziałem osoby małoletniej trwało 1064 dni, a najkrótsze – 51, przy czym szczególnie trudne do zaakceptowania jest to, że postępowania trwające poniżej 100 dni, według analizy Doktorantki, stanowią margines tej kategorii spraw. Podobnie wyglądają m.in. sprawy o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku, co do których średni czas trwania postępowania trwa 197,88 dni, a najdłuższe postępowanie trwało 421.

Odnosząc się do problematyki podmiotowej przeanalizowanej w omawianym rozdziale, z oczywistych względów szczególną uwagę należy poświęcić rozważaniom zawartym na s. 100 i n., dotyczącym osoby małoletniej oraz *nasciturusa* jako uczestników postępowania nieprocesowego w sprawach spadkowych, zwłaszcza w aspekcie sytuacji braku zdolności procesowego po stronie małoletnich. W tym ostatnim przypadku Autorka trafnie zwraca uwagę na wyjątki od generalnej zasady niemożności samodzielnego reprezentowania przez uczestnika swoich interesów w sprawie. Podobnie Doktorantka poddaje wystarczającej analizie problem zdolności procesowej osób o ograniczonej zdolności do czynności prawnych. Jak zauważa Doktorantka na s.

102, małoletni, który ukończył 13. rok życia, jest zazwyczaj dojrzały na tyle, aby właściwie ocenić swoją sytuację życiową i podejmować w tym zakresie działania zgodne z szeroko rozumianym dobrem dziecka, to zwykle nie będzie jeszcze w stanie właściwie poprowadzić swoich spraw majątkowych. Pogląd taki stanowi wyraz w pełni akceptowanego stanowiska, że w przypadku małoletniego o odpowiednim stopniu dojrzałości, który wyraża rozsądne życzenia, jego stanowisko powinno być brane pod uwagę w toku postępowania sądowego. Pozostaje jedynie kwestia przełożenia tych ogólnych konstatacji na grunt postępowania spadkowego. Niestety, Autorka nie rozwinęła potencjału tego zagadnienia, zwłaszcza w aspekcie realizacji prawa do wysłuchania małoletniego w sprawach spadkowych.

W zakresie problematyki *nasciturusa* jako uczestnika postępowań spadkowych trzeba poczynić zastrzeżenie, że niestety kwestie te zostały potraktowane przez Autorkę jedynie symbolicznie w półstronicowych rozważaniach, a stanowią one bardzo ciekawy problem praktyczny.

Kończąc analizę trzeciej części ocenianej pracy, warto zwrócić uwagę na jedno z fundamentalnych zagadnień prawa cywilnego procesowego, a dotyczących statusu i uprawnień małoletniego świadka. Problem ten odnosi się do praktycznych aspektów wykonywania prawa odmowy składania zeznań lub odmowy odpowiedzi na pytania, a dotyczy rozstrzygnięcia tego, czy z tego prawa może skorzystać sam małoletni, czy też powinien z niego w imieniu małoletniego skorzystać przedstawiciel ustawowy. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Autorki wyrażonym na s. 106, że w związku z tym, iż świadek nie jest stroną ani uczestnikiem postępowania, brak zdolności procesowej nie ma znaczenia dla możliwości skorzystania z tego uprawnienia przez samego małoletniego.

Interesującym uzupełnieniem omawianego rozdziału jest część poświęcona analizie badań empirycznych dokonanych przez Doktorantkę, które stanowią syntezę wcześniej wskazanych wyników cząstkowych analiz akt poszczególnych spraw spadkowych.

W rozdziale IV Doktorantka scharakteryzowała katalog podmiotów uprawnionych do reprezentacji osoby małoletniej w sprawach spadkowych. W pierwszym rzędzie poświęciła swoją uwagę samemu pojęciu reprezentacji, z

oczywistych względów koncentrując się na reprezentacji osób fizycznych. Należy zaaprobować analizy przedstawione na s. 125 i n. dotyczące relacji pojęcia „reprezentacja” do takich pojęć jak „przedstawicielstwo” czy „zastępstwo”. Niewątpliwie dużą wartością tej części rozważań jest dokonanie pogłębionego przeglądu poglądów przedstawicieli prawa cywilnego materialnego i procesowego na właściwe ukształtowanie zakresów pojęciowych wskazanych terminów. W konsekwencji poczynionych rozważań na s. 126 Doktorantka stwierdza, że reprezentacja na gruncie postępowania cywilnego to ogół działań osoby właściwie umocowanej do podejmowania czynności procesowych w imieniu innej osoby uprawnionej (reprezentowanego). W tej części pracy pojawia się również to, czego zabrakło w analizach ogólnych dotyczących *soft law* Rady Europy, a mianowicie Doktorantka w szerszym stopniu przedstawia standardy reprezentacji w świetle wytycznych Komitetu Ministrów Rady Europy. Niewątpliwie dostrzegalną zaletą tych rozważań jest pokazanie, w jaki sposób dokonano przeniesienia propozycji osadzonych w systemie prawnym Rady Europy na grunt prawa polskiego.

W kolejnych częściach pracy zostały przedstawione podstawowe zagadnienia związane z przedstawicielstwem rodziców, opiekuna prawnego i kuratora powoływanego w przypadkach wskazanych przez ustawodawcę, w tym kuratora ustanowionego dla *nasciturusa*.

W podrozdziale poświęconym rodzicom Autorka nie tylko poddaje pogłębionej analizie treść cząstkowych uprawnień składających się na prawo do reprezentacji dziecka jako jeden z wymiarów władzy rodzicielskiej, ale również prawidłowo wyznacza ramy czasowe prawa do reprezentowania osoby małoletniej. W tym ostatnim zakresie pojawia się m.in. spójny katalog przypadków, w których prawo do reprezentacji wygasa na skutek zaistnienia określonego zdarzenia doniosłego prawnie.

Jedną z najbardziej doniosłych, a zarazem wartościowych merytorycznie części omawianego rozdziału, są rozważania na s. 142 i n., których istotą jest komplementarne wskazanie wszystkich przypadków, w których ustawodawca dopuszcza, a niekiedy obliguje, do ustanowienia kurateli dla osoby małoletniej. Jak trafnie zauważa Autorka, obligatoryjne przypadki kurateli są w głównej mierze skonstruowane w odniesieniu spraw, których przedmiotem jest regulowanie stosunków prawnorodzinnych, ale

pojawiają się również przypadki podlegające daleko idącej ocenie sądu dotyczą przede wszystkim konstrukcji procesowych (np. kurator dla osoby nieznanej z miejsca pobytu) i nie są powiązane bezpośrednio z posiadaniem statusu małoletniego, ale znajdują wobec niego zastosowanie.

Jak trafnie zauważa Autorka na s. 145 i n., od 2019 r. na skutek zmian ustawowych, standard wyznaczania kuratora dla dziecka został określony zdecydowanie bardziej precyzyjnie, poprzez wskazanie wymogów, jakie musi spełnić kurator wyznaczony dla osoby małoletniej. W ten sposób po raz pierwszy ustawodawca podjął próbę usunięcia nieprawidłowości w praktyce reprezentowania dzieci w postępowaniach sądowych, czego efektem bardzo często była iluzoryczna ochrona dobra dziecka. Jak zauważa Doktorantka na s. 148, konstrukcja ta jednak będzie budziła dalej pewne wątpliwość z uwagi na nieprecyzyjność ustawodawcy co do określenia dodatkowych kwalifikacji kuratora reprezentującego dziecko. W tym przypadku sąd, oceniając kompetencje kandydata na kuratora, powinien mieć na uwadze troskę o dobro dziecka i potrzebę zagwarantowania małoletniemu odpowiedniego poziomu merytorycznego reprezentacji.

W końcowej części rozdziału IV Autorka zajmuje się dwoma bardzo istotnymi zagadnieniami, tzn. wyłączeniem przedstawicielstwa ustawowego reprezentantów osoby małoletniej, a także przypadkami wadliwej reprezentacji. W obu przypadkach analizy przeprowadzone przez Autorkę są prawidłowe i właściwie nakreślają katalog sytuacji, w których może dojść do wyłączenia tej reprezentacji, a także sytuacji, w których mimo że ta reprezentacja zaistnieje, to będzie wadliwa. Zamknięciem tych rozważań jest wskazanie skutków wadliwej reprezentacji, co do których Autorka zauważa przypadki, w których będziemy mieli do czynienia z możliwością konwalidacji wskazanej wadliwości, a także przypadków, w których pojawi się problem nieważności postępowania.

Rozdział V odnosi się już bezpośrednio do dynamiki postępowań spadkowych i obejmuje czynności przedstawicieli ustawowych małoletniego w tych postępowaniach. Znaczenie dla wartości merytorycznej pracy tego rozdziału wynika przede wszystkim z podstawowej konstatacji, że udział przedstawiciela ustawowego reprezentującego

interesy małoletniego jako osoby nieposiadającej zdolności procesowej, jest niezbędny dla prawidłowego przebiegu postępowania.

W pierwszym rzędzie Doktorantka przedstawia pogłębione rozważania dotyczące roli procesowej reprezentanta osoby małoletniej będącej podmiotem inicjującym postępowanie. Należy zgodzić się z wyrażonym na s. 188 stanowiskiem Doktorantki, że w odniesieniu do tego rodzaju sytuacji nadzór sądu opiekuńczego nad działaniami przedstawicieli ustawowych małoletniego jest tym bardziej pożądanym, że czynności przedstawiciela podejmowane w związku z reprezentacją małoletniego, wywołują bezpośrednie skutki dla reprezentowanego dla jego sfery prawnej.

W ocenianej pracy odrębnie Doktorantka omawia uprawnienie do wnoszenia „środków odwoławczych i środków zaskarżenia”. W odniesieniu do tego tytułu, a także początkowej treści wskazanego podrozdziału należy poczynić zastrzeżenie, iż Autorka dokonała niewłaściwego podziału tych środków prawnych, ponieważ środki odwoławcze są jednym z rodzajów środków zaskarżenia, a nie – jak sugerują rozważania Autorki – odrębną kategorią prawną (s. 189).

Z pewnością ważne dla pozytywnej oceny pracy są analizy dotyczące konstrukcji prawnych charakterystycznych dla postępowania nieprocesowego, takich jak np. ingerencja sądu opiekuńczego w zarząd majątkiem małoletniego czy też problematyka podejmowania tzw. ważniejszych spraw dotyczących małoletniego. Są to przykłady spraw w pewnych sytuacjach powiązanych z postępowaniem w sprawach spadkowych, a jednocześnie stanowiących przejaw uzasadnionego ograniczonego zaufania ustawodawcy do przedstawicieli ustawowych małoletniego. W tym przypadku Autorka w niezbędnym zakresie omówiła specyfikę konstrukcji prawa rodzinnego w powiązaniu z koniecznością ich zastosowania na potrzeby postępowania spadkowego (np. co do złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku wprost albo z dobrodziejstwem inwentarza). Podobnie jak w poprzednich przypadkach, również w tej części pracy pojawiają się ciekawe elementy praktyczne, wyrażone w zestawieniach wyników badań aktowych Doktorantki.

Część określona przez Doktorantkę jako „zakończenie i wnioski” stanowi syntezę uwag szczegółowych poczynionych przez Autorkę w poszczególnych częściach pracy, a w szczególności – w podsumowaniach każdego z rozdziałów. Autorka poddaje

ocenie zwłaszcza te instytucje, które budzą wątpliwości interpretacyjne i problemy praktyczne, a także stara się wskazać rozwiązania *de lege ferenda*, których podstawowym celem jest zapewnienie rzeczywistej realizacji postulatów ochrony dobra dziecka.

IV.

Recenzowana praca została przygotowana na właściwym poziomie merytorycznym, a Autorka w swoich rozważaniach przedstawiła kluczowe problemy związane z reprezentacją małoletniego w postępowaniach spadkowych na tle niezbędnych analiz ogólnych dotyczących statusu małoletniego i jego skutków materialnoprawnych oraz procesowych. Praca została oparta o wystarczający zasób literatury oraz dorobku judykatury.

Rozprawa została napisana prawidłowym językiem, a sposób przedstawienia treści i styl prowadzonych rozważań nie budzą większych zastrzeżeń. Jedynym uchybieniem, które należy wskazać, są problemy czysto techniczne dotyczące przede wszystkim niekontrolowanego przemieszczania się tabel skonstruowanych przez Doktorantkę.

W świetle powyższych rozważań należy uznać, że Doktorantka udowodniła, iż jest w stanie przeprowadzić badania nad złożonym zagadnieniem naukowym i w sposób wystarczająco pogłębiony przedstawić najistotniejsze problemy teoretycznoprawne oraz aspekty praktyczne tytułowego zagadnienia.

W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez mgr Sławomirę Kotas rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, bowiem spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1669).